

Wypadek na wesołym miasteczku w Solinie

Policjanci z Leska pracują nad wyjaśnieniem okoliczności nieszczęśliwego wypadku, do którego doszło dzisiaj popołudnia w Solinie. Troje młodych turystów doznało obrażeń ciała podczas upadku z karuzeli w wesołym miasteczku znajdującym się przy solińskiej zaporze.

Dwóch mężczyzn z ogólnymi potłuczeniami zostało przewiezionych do szpitala powiatowego w Lesku natomiast ich młodsza koleżanka w stanie ciężkim śmigłowcem została przewieziona do szpitala w Krośnie.

Okolo godziny 15.20 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Lesku otrzymał informację o wypadku. Policjanci wyjaśniający jego okoliczności stwierdzili, że gdy karuzela ruszyła i osiągnęła znacząco wysokość z krzesełek wypadły trzy osoby. 18-letnia kobieta, mieszkanka Wałbrzycha, wypadła z wysokości około 5 m i spadła na beton. Dwaj 27-letni mężczyźni, mieszkańcy Borku Starego (koło Tyczyna), wypadli z karuzeli z wysokości około 3 m i spadli na metalowe konstrukcje. Policjanci stwierdzili, że pracownik obsługujący "wirującą ławeczkę" Crazy Dance jest nietrzeźwy. W wydychanym powietrzu miał prawie 3 promile alkoholu. Policjanci ustalili, że poszkodowani w wypadku młodzi turyści również byli nietrzeźwi. Policjanci zatrzymali pracownika wesołego miasteczka, który obsługiwał karuzelę. Jak wytrzeźwieje zostanie przesłuchany. Prawdopodobnie usłyszy zarzuty niedopełnienia obowiązków.

Na miejscu obecnie pracują policjanci grupy operacyjno-śledczej oraz prokurator, którzy wyjaśniają w jaki sposób doszło do tego wypadku. Źródło: KPP Lesko
Skomentuj to na Forum Dyskusyjnym